
Złoto wraca do gry – Raport 2025



Opr. Lech Pawłusik, 9.06.2025



Złoto przestało być tylko „pamiątką po dziadku” czy awaryjnym zabezpieczeniem na czarną godzinę. Dziś wraca na pierwsze strony analiz ekonomicznych jako realne, strategiczne narzędzie inwestycyjne. Dlaczego? Bo świat się zmienia – a wraz z nim zmienia się także podejście do tego, w co warto lokować swój kapitał.

Złoto ponownie zyskuje na znaczeniu w globalnych analizach i komentarzach ekonomicznych. Po latach traktowane raczej jako awaryjne zabezpieczenie, dziś jawi się jako realne, strategiczne narzędzie inwestycyjne. Autorzy raportu „The Big Long 2025”, Ronald Stöferle i Mark Valek, podkreślają, że świat finansów przechodzi fundamentalną transformację, w której **złoto ma odegrać kluczową rolę zarówno w ochronie kapitału, jak i w generowaniu zysków.** Ich zdaniem jesteśmy dopiero w drugiej fazie wieloletniego trendu wzrostowego, co otwiera przed inwestorami przestrzeń do budowania bardziej zrównoważonych portfeli.

Od 2020 roku cena złota wzrosła o niemal 92 procent, podczas gdy wartość dolara spadła o blisko połowę w relacji do tego metalu. Mimo tak imponującego wzrostu udział złota w portfelach inwestycyjnych, wciąż pozostaje symboliczny. Wiele inwestorów indywidualnych traktuje je jedynie jako niewielki dodatek, zamiast bazowy składnik dywersyfikacji. Tymczasem **raport wskazuje, że właśnie teraz warto rozważyć zwiększenie udziału fizycznego złota,** ponieważ dopiero druga faza hossy stwarza najlepsze warunki do długoterminowego pomnażania majątku. Mimo to wielu inwestorów wciąż traktuje złoto jak ciekawostkę – zamiast jako bazowy składnik portfela.

Autorzy raportu ostrzegają jednocześnie przed typowymi korektami na rynku złota, które mogą sięgać nawet 30–40 procent od szczytów. Choć dla wielu takie spadki wydają się niepokojące, stanowią naturalny element długotrwałego rynku. To właśnie **korekty dają szansę na dokupienie aktywa po niższych cenach, co przekłada się na wyższe zyski w dłuższej perspektywie**. Kluczowe jest utrzymanie dyscypliny i niepoddawanie się emocjom, gdy ceny chwilowo zniżkują.

Znaczący wpływ na wycenę złota ma także czynnik geopolityczny. Powrót Donalda Trumpa do Białego Domu wiąże się z odejściem od dotychczasowych porozumień handlowych i fiskalnych oraz z mniejszą skłonnością USA do współpracy międzynarodowej. Wycofanie się z prac nad cyfrową walutą banku centralnego (CBDC) wprowadza dodatkową niepewność co do roli dolara jako światowej waluty rezerwowej. **W warunkach rosnącego zadłużenia i deficytów budżetowych presja na osłabienie dolara sprzyja wzrostowi wartości złota.**

W raporcie „The Big Long 2025” zaproponowano także model portfela dostosowany do ery „Big Long”, uwzględniający zwiększoną rolę złota i kryptowalut. Choć nie jest to porada inwestycyjna, warto przyjrzeć się temu podejściu jako inspiracji do własnych działań. Skład portfela obejmuje akcje, obligacje, złoto fizyczne, spółki górnicze, surowce oraz Bitcoin. Takie zróżnicowanie pozwala zachować równowagę między potencjałem zysku a ochroną kapitału.

W ostatnich latach obserwujemy także wzrost popytu na srebro i platynę, które wciąż pozostają wyraźnie niedoszacowane względem złota. Srebro nie osiągnęło jeszcze swojego historycznego maksimum z 2011 roku, co oznacza, że przy rosnącym popycie może rosnąć szybciej niż złoto. Platyna natomiast znajduje się obecnie daleko od swoich historycznych szczytów, co stwarza potencjał do znacznych wzrostów w miarę ożywienia popytu przemysłowego. Inwestowanie w te metale szlachetne może zatem zwiększyć zdywersyfikowanie portfela i podnieść szansę na wyższe zyski.

Narodowy Bank Polski w 2024 roku zaskoczył świat, stając się największym kupującym złota wśród banków centralnych. To wyraźny sygnał, że instytucje państwowe również widzą w złocie skuteczne narzędzie ochrony rezerw. Jeśli bank centralny Twojego kraju decyduje się na znaczące zakupy, warto rozważyć, czy indywidualni inwestorzy również nie powinni powielać takiego zachowania.

Informacje o zakupach złota przez banki centralne traktuj jako potwierdzenie długoterminowego znaczenia metalu i argument za zwiększeniem jego udziału w swoim portfelu.

Podsumowując, złoto, srebro i platyna oferują inwestorom różne możliwości zabezpieczenia i pomnażania majątku w obliczu rosnącej niepewności gospodarczej i politycznej. Choć każdy z tych metali ma swoje specyficzne cechy, łączy je zdolność do ochrony przed inflacją i nadania stabilności portfelowi. W oparciu o dane historyczne i prognozy autorów raportu możesz samodzielnie zdecydować, które aktywa najlepiej odpowiadają Twoim celom inwestycyjnym.

